

Protokół Nr XXVI/17
z XXVI Sesji Rady Gminy Poświętne
Z dnia 27 listopada 2017r.

XXVI Sesja Rady Gminy Poświętne odbyła się w dniu 27 listopada 2017 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwała w godz. 8³⁷ – 13³⁰ (planowane rozpoczęcie godz. 8³⁰). Obrady prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Pan Bogdan Świadek.

W obradach udział wzięli:

- Radni Gminy – 13 osób (nieobecni Radni: Pan Leszek Błaszczak i Grzegorz Fabisiak)
- Jan Cymerman – Wójt Gminy
- Lech Sędek – Zastępca Wójta Gminy
- Joanna Marcinkiewicz – Skarbnik Gminy
- Marzanna Zagórska – Sekretarz Gminy
- Ewa Zaręba – Sycik – Adwokat (obsługa prawna)
- Sołtysi wsi
- Wioletta Wytrukus – specjalista ds. gospodarki odpadami
- Jolanta Woźniak – współwłaściciel firmy „Jedność”
- Grażyna Prostko – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 1

Otwarcia obrad XXVI Sesji Rady Gminy w dniu 27 listopada 2017 r. dokonał Przewodniczący Rady Gminy Poświętne – powitał wszystkie osoby przybyłe na posiedzenie, a następnie stwierdził quorum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad.

Ad.2

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXV Sesji Rady Gminy.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności oraz wykonania uchwał w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z prac Rady Gminy za okres międzysesyjny.
6. Informacja Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym.
7. Informacja Wójta Gminy o stanie realizacji zadań oświatowych w szkołach prowadzonych przez Gminę Poświętne w roku szkolnym 2016/2017.
8. Uchwała w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych.
9. Uchwała w sprawie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od jednego mieszkańca.
10. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z tego podatku na 2018 r.
11. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2018 rok.

12. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Poświętne oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.
13. Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017r.
14. Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2017-2027.
15. Uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Międzyzlesiu w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Janusza Korczaka w Międzyzlesiu.
16. Uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Nowych Ręczajach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Wojska Polskiego w Nowych Ręczajach.
17. Uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Porucznika Stanisława Lecha w Poświętnem w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Porucznika Stanisława Lecha w Poświętnem.
18. Uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej w Turzu w ośmioletnią Szkołę Podstawową w Turzu.
19. Uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Wólce Dąbrowickiej w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Św. Jana Pawła II w Wólce Dąbrowickiej.
20. Uchwała w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Zabrańcu w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Zabrańcu.
21. Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu wspierania rodziny gminy Poświętne na lata 2017-2019”.
22. Interpelacje i zapytania.
23. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
24. Sprawy bieżące.
25. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś chciałby coś dodać do naszego porządku obrad?

Sylwester Niżnik zaproponował, żeby punkt 7 przenieść na punkt 22 w związku z tym, że radni dostali materiały na ten temat tuż przed sesją i chcieliby się z nimi zapoznać.

Zastępca Wójta powiedział, że to jest informacja, nad tym się nie debatuje, zgodnie z tym punktem wójt przedstawia radzie. Ten dokument był złożony do rady 31 października 2017r. zgodnie z ustawą. Kto chciał, mógł się z tym zapoznać. To nie jest pierwszy rok taka informacja. To jest stan faktyczny, jaki był w zeszłym roku szkolnym. Można ten wycofać, ale

Sylwester Niżnik powiedział, że nie chodzi o wycofanie, tylko o przeniesienie.

W toku dyskusji ustalono, że przed tym punktem zostanie zarządzona przerwa na zapoznanie się z dokumentami. Następnie przegłosowano porządek obrad, który został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są uwagi do protokołu?

Marek Szałwia zapytał, czy protokół nie powinien być dostarczany razem z materiałami na sesję i czy to jest zgodne ze statutem.

Zastępca Wójta powiedział, że nie musi być dostarczany.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że protokół został podpisany ok. 2 tygodni temu, był dostępny w biurze rady i na BIP.

Następnie zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowanie: za – 12 głosów, wstrzymujący się – 1 . Protokół z XXV sesji Rady Gminy został przyjęty.

Ad. 4

Wójt Gminy przedstawił informacje z działalności w okresie międzysesyjnym:

- zakończenie budowy parkingu przy szkole podstawowej w Nowych Ręczajach – wykonawca *Meliorex, D. Błaszczak*, Marki, wartość robót 95500zł brutto;
- dobiega końca budowa sieci wodociągowej rozdzielczej na odcinku Wola Cygowska – Poświętne – wykonawca *Tel-bud*, Lipiny Nowe. Całkowity koszt umowy – 1 103 310zł brutto;
- zakończono modernizację drogi w Laskowiznie – wykonawca firma *Czystość*, Wołomin, wartość umowy 143 697 zł., przy współudziale środków finansowych z Województwa Mazowieckiego w wys. 69 000zł, inwestycja została już pozytywnie rozliczona;
- dobiega końca budowa sieci wodociągowej na długim odcinku Kolno – Ręczaje Polskie - Nowe Ręczaje - wykonawca *Wodociągi Wiejskie*, Łomża, wartość inwestycji 2 000 394zł. Została podpisana umowa z WFOŚ i GW na tą inwestycję, pieniądze są zagwarantowane.
- rozliczono z WFOŚ i GW inwestycji sieci wodociągowej na odcinku Kielczykowizna – Kolno, można ubiegać się o umorzenie dofinansowania;
- udział w obchodach *99 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości* w dniu 11 listopada – Wójt podziękował za obecność na uroczystościach;
- udział w uroczystościach odsłonięcia pomnika króla Kazimierza III Wielkiego w Strachówce z okazji w 650. rocznicę nadania Ormianom przywilejów zatwierdzających ich odrębność.

Ad.5

Przewodniczący Rady Gminy oznajmił, że uczestniczył we wspólnym posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Finansowo - Budżetowej i Rozwoju. Wpływające do Rady Gminy pisma zostały rozpatrzone lub zostały przekazywane zgodnie z zakresem do właściwych komisji Rady Gminy. Ponadto poinformował, iż 15 listopada br. do rady został przekazany projekt budżetu Wójta Gminy na 2018r. Materiały do zapoznania zostały dzisiaj rozdane przed sesją, a komisje otrzymały kopie do zaopiniowania.

Ad. 6

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska powiedział, że komisja odbyła dwa posiedzenia. Tematem były opiniowanie uchwał oraz sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Oświaty Kultury i Sportu powiedział, że reprezentował komisję na Gminnym Dniu Nauczyciela w Nowych Ręczajach w dniu 13 października 2017r.

Odnosił się także do posiedzenie komisji w dniu 24 października, które było szeroko komentowane na portalach społecznościowych. Przewodniczący nie zgodził się z opinią, że podatki nie muszą być opiniowane przez Komisję Oświaty, Kultury i sportu. Członkowie tej komisji również będą głosować nad zmianami w podatkach. Ustosunkował się do „ucieczki” z komisji i powiedział, że to była jego decyzja i jego świadomy wybór jako przewodniczącego. Ponadto podziękował „Wieściom Podwarszawskim” za zamieszczenie jego stanowiska w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że Komisja Rewizyjna spotkała się raz. Tematem były stawki podatkowe i sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Zdrowia, Ładu i Porządku Publicznego powiedział, że komisja odbyła 2 posiedzenia, omawiane były tematy: wykonanie budżetu w I półroczu bieżącego roku, zapoznanie się z wnioskami składanymi przez radnych, sołtysów i mieszkańców do budżetu na rok 2018, omówienie, przybliżenie przez Wójta Gminy projektu modernizacji ośrodka zdrowia w Poświętnem.

Przewodniczący Rady Gminy zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami zarządził przerwę przed kolejnym punktem obrad na zapoznanie się z materiałami.

Ad.7

Zastępca Wójta przedstawił informację o stanie realizacji zadań oświatowych w szkołach prowadzonych przez Gminę Poświętne w roku szkolnym 2016/2017.

Sylwester Niźnik zapytał, dlaczego w Wólce Dąbrowickiej na 42 uczniów przypada aż 6 osób z obsługi administracyjnej? Czym to jest spowodowane, skoro w innych szkołach o większej liczbie klas i uczniów, nie ma tak licznej obsługi, jest taka rozbieżność? Drugie pytanie - jakie koszty są ponoszone za dowóz uczniów w rozbiciu na poszczególne działy. Jest podana tylko ogólna suma. Ile kosztuje nas PKS, ile kosztuje dowóz, jakie jest koszt dowozu uczniów, którzy otrzymali zwrot, uczniów wraz z opiekunem. Ponadto zwrócił uwagę na bardzo niskie wyniki z egzaminów w gimnazjum w Poświętnem, szczególnie w części matematycznej i językowej. Wyraził potrzebę rozmowy z nauczycielami i dyrektorami szkół.

Zastępca Wójta wyjaśnił, że jeśli chodzi o obsługę szkół, to w informacji nie było rozbicia na poszczególne oddziały – liczba osób zatrudnionych w obsłudze administracyjnej obejmuje również palaczy i pomoce w oddziałach przedszkolnych. Ponadto różnice w zatrudnieniu w poszczególnych szkołach nie zależy tylko od liczby uczniów, ale również od powierzchni szkół. To nie jest sprawozdanie z budżetu, tylko informacja. Ustawa nie narzuca, co ma być w niej zawarte, mają być wyniki z egzaminów, resztę ustala organ prowadzący, co powinno być. Dokładne sprawozdanie jest zawsze do końca marca z wykonania budżetu. Rok szkolny jest nietożsamy z rokiem budżetowym. Na rok szkolny nakładają się dwa budżety, część budżetu jest od września do grudnia, druga od stycznia do końca sierpnia. To jest informacja, jakie koszty ponosimy, a przy sprawozdaniu z wykonania budżetu jest zaplanowane w budżecie ile jest na dowóz. W to wchodzi i wynagrodzenia dla pracownika, opiekuna, eksploatacja naszego samochodu, paliwo. To jest informacja z zadań oświatowych a nie sprawozdanie. Inne gminy przygotowują ta informacje w podobnym stylu. Zawarte jest to, co powinno być.

Marek Szałwia powiedział, że w tej informacji o realizacji zadań oświatowych jest zawarta informacja o przeprowadzonych remontach w poszczególnych szkołach, a mieliśmy sprawozdanie wójta z

działalności międzysesyjnej i tam nie było informacji o inwestycjach niezrealizowanych w uchwale budżetowej podjętych. To się wiąże. Czy mam się o to teraz pytać, czy w punkcie 22?

Przewodniczący Rady Gminy odesłał radnego do punktu 22 porządku obrad.

Marek Szałwia powiedział, że ten temat powinien być poruszony na komisji, bo jak by nie było to stanowi 30% budżetu gminy. Radni powinni się ustosunkować do realizacji zadań oświatowych. A z tego, co mówił Przewodniczący takiej dyskusji w tej sprawie nie było.

Ad.8

Sekretarz Gminy powiedziała, że tak jak państwo mieli możliwość zapoznać się z ogłoszeniem na BIP, są wybory uzupełniające ławników. Termin zgłaszania kandydatów upływa 30 listopada. Do chwili obecnej nie wpłynęło żadne zgłoszenie, ale należałoby ten zespół powołać, bo mamy jeszcze kilka dni, i może ktoś się zgłosi, a nawet jak nie, to ten zespół na następnej sesji przedstawi, że nikt się zgłosił. Potrzebne są 3 osoby. W ubiegłych latach, w 2015r. w czerwcu też był powoływany taki zespół. Państwo się zastanówcie, 3 osoby z radnych powinno być wybrane. To ogłoszenie było, jakie warunki kandydaci powinni spełniać, można przeczytać, ale pytanie czy państwo sobie życzyacie, bo tego trochę by było.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że każdy na tej stronie na pewno był i widział ogłoszenie. Naszym zadaniem jest powołanie zespołu, a jak będą jacyś chętni do tego zespołu, to komisja się tym zajmie.

Sekretarz Gminy powiedziała, że to nie jest nasz wymysł, tylko robimy to na wniosek wiceprezesa Sądu Okręgowego Warszawa Praga, który wpłynął 9 października do urzędu o uzupełnienie składu. Tam prawdopodobnie ktoś zrezygnował i dlatego chcą uzupełnić ten skład.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o zgłaszanie kandydatur do zespołu.

Do zespołu opiniującego weszli:

Przewodniczący zespołu: Stanisław Laskowski
Wiceprzewodnicząca zespołu : Jolanta Sałańska
Członek zespołu: Tomasz Brogowski

Następnie Przewodniczący Rady Gminy przeczytał uchwałę i poddał ją pod głosowanie:

Głosowanie: za – 13 , przeciw - 0, wstrzymał się - 0. Uchwała została podjęta.

Uchwała XXVI/192/2017 w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych.

Ad. 9

Marek Szałwia zapytał, czy koszty realizacji gospodarowania odpadami komunalnymi wzrosły po tym ostatnim przetargu, że trzeba podnieść te stawki? Czy są jakieś plany rozbudowy PSZOK-a? Czy są duże różnice, jeżeli chodzi o umowę z firmą, która realizuje odbiór odpadów?

Skarbnik Gminy zapytała, czy czytał pan uzasadnienie?

Marek Szałwia powiedział, że czytał, państwo się nie bilansujecie. Z czego to wynika?

Skarbnik Gminy powiedziała, że jest napisane, że po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym.

Marek Szałwia zapytał, jaki był poprzedni koszt realizacji tej umowy, a jaki teraz jest.

Skarbnik Gminy powiedziała, że od 2013r. płaciliśmy miesięcznie 25 tys. zł, w tej chwili mamy 35 tys. miesięcznie. To jest 10 tys. na miesiąc różnicy od momentu kiedy ten system wszedł. I już sygnały, że nasze opłaty nie pokrywają wystarczająco kosztów utrzymania systemu gospodarowania odpadami mamy już co najmniej od roku. W tym roku był przetarg, ale już w zeszłym roku wskazywały te przetargi na to, że stawki poszły mocno w górę.

Marek Szałwia zapytał o problemy ze ściągalnością opłat za śmieci.

Skarbnik Gminy powiedziała, że to jest niewielka kwota, my w tym roku mieliśmy bardzo dobrze uruchomiony system ściągania tych wierzytelności. Tych nieściąganych kwot jest niewiele, zazwyczaj kwoty nieściągane w 100%, które noszą znamiona tych kwot, które nie zostaną nigdy ściągnięte jest bardzo niewiele. Większość tych kwot, jeśli ktoś zalega w roku czasu te kwoty są pozyskane. My przyjmujemy jakiś procent na kwoty nieściągane, ale nie jest to kwota, która by nas tutaj ratowała przed podwyższeniem tej stawki. Jeżeli robiliśmy tutaj analizę według stanu na 30 września tego roku, to już mieliśmy deficyt. Tylko wyłącznie dlatego, że mieliśmy oszczędności, które były z nadwyżki z lat poprzednich, które żeśmy w tym roku wprowadzili, to dało pokryć też koszty te koszty, które należą do kosztów administracyjnych.

Marek Szałwia zapytał, czyli podwyżka wynika z tego, że kalkulowane stawki były dla tych poprzednich przetargów, czyli kwota była niższa? Ustaliliśmy stawkę 6/12 zł dlatego, że kwota realizacji tej poprzedniej umowy była znacząco niższa, tak?

Zastępca Wójta powiedział, że najpierw się ustala stawkę a potem przetarg.

Marek Szałwia zapytał, więc teraz zrobiliśmy przetarg według tych stawek ustalonych i nie bilansuje się?

Wójt Gminy powiedział, że nigdzie w gminach nie jest tak, że śmieci są za darmo. Musi się bilansować, nie ma takiej opcji. Zabierane są duże gabaryty, jest PSZOK. To wszystko kosztuje. Idzie wszystko do góry, ja też płacę za śmieci. Śmieci idą do góry, praktycznie we wszystkich gminach, na pewno państwo to sprawdzili przed sesją. Rady robią zmiany w uchwałach i powinno to się bilansować. Gmina nie będzie dokładać do śmieci, nie ma takiego obowiązku. To musi wyjść na „0”. Jest jeden dobry odzew - mniej śmieci leży po rowach, po lasach. Zdarza się, przywożą, ale to są albo budowlane albo z rozbiórki samochodów. Z przetargu wychodzi od razu o jaką sumę nam się zwiększyło. Trzeba podjąć męską decyzję. U nas to bardzo dobrze funkcjonuje w tej chwili. Zdarzają się jakieś małe odstęstwa. Firma na wysokości zadania staje. Jeżeli chodzi o ściągalność, to mamy praktycznie 100%, niewielka ilość osób, która nie płaci lub unika płacenia za śmieci.

Sylwester Niżnik zapytał, jak jest ze ściągalnością opłat za działki? Mamy tych działek sporo. Za śmieci działkowicze też powinni płacić. Ile płacą działkowicze za śmieci? Pytałem się w innych gminach wiejskich, najbliższą nam jest gmina Strachówka i gmina Jadów. Tam również odbiera firma *Kobe*. Gmina Jadów płaci za śmieci selektywne 5 zł i 10 zł za niesegregowane.

Skarbnik Gminy zapytała, ile razy w miesiącu jest odbiór?

Sylwester Niżnik powiedział, że tego nie potrafi powiedzieć.

Skarbnik Gminy powiedziała, że raz.

Sylwester Niżnik powiedział, że możemy zrobić raz i płacić mniej. Strachówka 5, 50zł za selektywne, 8zł nieselektywne. Ze względu na zubożalność naszych mieszkańców to zbyt drastyczna podwyżka.

Oszczędności należy szukać gdzie indziej. Pani Skarbnik mówiła, że tam jest odbiór raz w miesiącu. Być może, jeśli koszty są mniejsze warto byłoby się pokusić. Tak jak rozmawiałem z Dariuszem Kokoszką, wójtem z Jadowa - tam działkowicze płacą za śmieci wyższe stawki niż mieszkańcy z tego względu, że jest okres przejściowy tych działek, tam jest okres 7-8 miesięcy w stosunku rocznym, stawki są tutaj zupełnie inne. W gminach Jadów i Strachówka koszty się bilansują. Apeluje do radnych o rozważę, to jest drastyczne podniesienie stawek w naszym przypadku.

Wójt Gminy powiedział, że jest różnica, jeśli odbiór śmieci jest 2 razy w miesiącu a raz. Jeszcze nie dawno pani mnie objęła, dlatego tak rzadko są odbierane śmieci na naszej gminie. A teraz jak zmienimy, to znów będzie problem, że za rzadko. Jeśli chodzi o wójtów - ja rozmawiałem z nimi na szkoleniu i mówili, że też będą musieli podnieść stawki, gdyż się nie bilansuje. Nie widzę innych gmin, musiałbym ich uchwały zobaczyć, żeby coś powiedzieć.

Wioletta Wytrykus powiedziała, że jak robiłam rozeznanie i sprawdzałam jak sąsiednie gminy mają stawki, u nas jest na dzień dzisiejszy 6zł i 12zł. Odbieramy 2 razy w miesiącu. Wszystkie gminy, praktycznie w całej Polsce, 80% podnosiło stawki min. raz od kiedy system wszedł w życie. Z tego względu, że my jako gmina odbieramy od mieszkańców odpady, firma odbiera, jest wolny rynek. Firma, która odbiera od nas odpady, musi te odpady przekazywać do Regionalnej Instalacji Odbioru Odpadów, wskazanej w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami, i tam też wzrosły stawki za przyjmowanie odpadów. Oni płacą więcej i tak samo gminy z tego względu będą płaciły więcej. Dla rozeznania mogę powiedzieć, że od kiedy system wszedł w życie, tzn. od 1 lipca 2013r., miesięcznie płaciliśmy średnio 22tys. firmie, dziś płacimy ponad 35 tys. zł. Gmina Tłuszcz też robiła przetarg w tym roku, też podniosła stawki w październiku. Klembów przy najbliższej sesji też będzie podnosił stawki na 10 zł i 20zł/ os. Jadów i Strachówka ma taniej, ale trzeba zauważyć, że oni mają odbiór raz w miesiącu, my mamy 2 razy w miesiącu. Jadów odbiera dwa razy w miesiącu tylko w okresie letnim, przez 3 miesiące. Strachówka nie odbiera odpadów biodegradowalnych i popiołu, my odbieramy te frakcje odpadów. To wszystko ma odbicie w cenie. Oprócz tego mamy świadomość, że musimy sprzątać dzikie wysypiska śmieci. Od kilku lat nie sprzątnęliśmy praktycznie żadnego, bo nie starczało nam. Liczymy, że jeżeli zwiększymy środki, to będziemy mogli na to wydać pieniądze, bo zgodnie z ustawą to jest klarowne, że i na to musimy przekazywać pieniądze, a system musi tak funkcjonować, że nie możemy dołożyć z innych pieniędzy na odbiór śmieci. System musi się tak bilansować, żeby starczało. Dlatego musimy podnieść stawki o złotówkę, ale myślimy, że ta złotówka wystarczy. Może nie jest tak dużo, ale jest znaczące dla mieszkańców, mamy tego świadomość zupełnie.

Przewodniczący Rady Gminy dodał, że ta złotówka a przetrzymywanie tych śmieci przez cały miesiąc, to jest niewygodne. Nie każdy ma duże podwórko, czy garaże, komórki, żeby te śmieci trzymać. Nie psujmy tego, co funkcjonuje dobrze. Myślę, że zaczęło to funkcjonować dobrze. Śmieci jest coraz mniej w lasach i rowach. Jak zostanie nam pieniędzy, będzie likwidować te dzikie wysypiska śmieci.

Sylwester Niżnik zapytał, jaka jest sytuacja ze ściągalnością opłat od działkowiczów?

Wioletta Wytrykus powiedziała, że gmina zapewnia odbiór odpadów od mieszkańców od nieruchomości zamieszkałych, system nie obejmuje działkowiczów. Działkowicze mają obowiązek zawarcia odrębnej umowy z firmą.

Sylwester Niżnik powiedział, że inne gminy robią inaczej.

Wioletta Wytrykus powiedziała, że bo przyjęły uchwałę, gdzie odbierają odpady również od nieruchomości niezamieszkałych.

Sylwester Niżnik powiedział, że podejrzewa, że te dzikie wysypiska pochodzą właśnie od działkowiczów. Moja sugestia jest taka, żeby podjąć uchwałę, by systemem objąć również działkowiczów.

Wioletta Wytrykus powiedziała, że jest taka możliwość.

Sylwester Niżnik zapytał, czy była informacja czy kontrola, że działkowicze podpisali umowy z wykonawcami i czy śmieci są odbierane. Sugeruję podjęcie uchwały, żeby system objąć też działkowiczów.

Wioletta Wytrykus powiedziała, że jak najbardziej, to rada decyduje.

Sylwester Niżnik powiedział, że wtedy zmniejszylibyśmy koszty zdecydowanie. Mówi się o złotówce, a to wcale nieprawda, bo złotówka jest od osoby, przy dużej liczbie członków rodziny, to wychodzi kolosalna suma.

Wioletta Wytrykus powiedziała, że działkowiczów nie ma aż tak wiele, w obrębie Trzcinki, Czubajowizny, Kielczykowizny i Laskowizny mamy ogrody działkowe.

Wójt Gminy powiedział, że odnośnie śmieci w lasach - przeważają śmieci typowo z firm: budowlane i z rozbiórki samochodów. To w tej chwili jest plaga w naszych lasach. W tej sprawie rozmawialiśmy z policją i służbami leśnymi, żeby wyłapywać takie osoby. Śmieci typowo bytowych jest zdecydowanie mniej.

Sołtys Józefina zapytał, czy ma pani monitoring, w których rejonach jest najwięcej śmieci? Może trzeba by zainwestować w kamery?

Wioletta Wytrykus powiedziała, że założenie foto pułapek, czyli kamer nagrywających w nocy, zazwyczaj w nocy dochodzi do wywożenia takich odpadów, to jest koszt ok. 2000zł jednej.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Marek Szałwia powiedział, że ministerstwo środowiska zachęca do selektywnej zbiórki odpadów, stawki są w związku z tym zróżnicowane. Może rozważyć taką możliwość, bo ci co liczą się z każdym groszem, a w przypadku sześciuosobowej rodziny, dzieci, rodziców, dziadków, to jest kilkadziesiąt złotych w skali rocznej, może jednak rozważyć taką możliwość, żeby zmienić proporcje zmienić. Nie żeby stawka za selektywnie odpady była połową, czy stanowiła 50% opłaty za nieselektywne, tylko np. pozostawić tę stawkę dla selektywnie odbieranych odpadów, a zwiększyć bardziej za niesegregowane.

Wioletta Wytrykus powiedziała, że niewiele to da, gdyż tylko 5-10% mieszkańców nie segreguje. Większość segreguje na naszym terenie.

Sołtys Józefina zapytał, czy nie można przepytac mieszkańców, żeby odbiór śmieci był raz w miesiącu, a stawka pozostała na tym poziomie jak jest teraz? Nasza gmina jest gminą wiejską całą i na pewno każdy miejsce na przetrzymywanie tych odpadów gdzieś ma.

Sekretarz Gminy powiedziała, że była sytuacja jakiś czas temu, że dzień kiedy są odbierane odpady i wypadło w danym miesiącu, założmy w listopadzie, 3 razy, to już był telefon, że odpady nie zostały odebrane, a ludzie nie przeczytali, że to chodzi 2 razy w miesiącu, a nie co dwa tygodnie.

Sylwester Niżnik powiedział, że takich telefonów było mało.

Sekretarz Gminy powiedziała, że ja nie twierdzę, że było ich dużo, tylko że taka sytuacja miała miejsce.

Bogdan Świadek powiedział, że widział, ile wtedy jest więcej śmieci. Nie psujmy tego, co działa dobrze.

Piotr Zacheja powiedział, że dwoje dorosłych wyprodukuje pół worka śmieci, a z małym dzieckiem nawet 10 worków. Nie oszukujmy się. Pampersy, serwetki - tego palić nie można.

Marek Szałwia zapytał, czy zajmowały się tym tematem właściwe komisje?

Wioletta Wytrykus powiedziała, że projekt uchwały z prośbą o zaopiniowanie został wysłany do dwóch komisji – Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i gospodarki Komunalnej oraz do Komisji Finansowo - Budżetowej i Rozwoju. Obie te komisje zaopiniowały pozytywnie te stawki. Do tej uchwały dołączyliśmy analizę, wykonaną z panią Skarbnik.

Skarbnik Gminy powiedziała, że ten przetarg to my mamy w połowie roku. Ten 2017r. udało nam się „upchać”. Przez pierwsze półrocze była ta niższa kwota miesięcznie zbierana. Na jakiej podstawie my mamy zakładać, że dostawca usług nam w przyszłym roku obniży jeszcze stawki?

Wioletta Wytrykus powiedziała, że mogą podnieść, bo rosną opłaty w RIPOK-u. Rozmawiałam z pracownikiem firmy, w ciągu jednego dnia wzrosła tam cena o 50 zł za tonę odpadów.

Skarbnik Gminy dodała, że płace zasadnicze w przyszłym roku idą w górę o 100zł, my też musimy sprawdzać przy przetargu, czy pracownik, który ma płacone za godzinę i czy ma wtedy zachowaną tą stawkę minimalną zachowaną. Koszty paliwa wzrosły. Nie ma podstawy ekonomicznej, żeby przyjmować, że dostawca nam obniży o „kawałeczek”, żeby utrzymać tę stawkę 6 zł.

Zastępca Wójta zwrócił uwagę na to, że gdybyśmy zostawili stawkę i odbiór raz w miesiącu, a potem okazałoby się, bo inne gminy podniosą stawkę, a za miesiąc, dwa okaże się, że koszty wzrosły pomimo to i musimy stawkę podnieść. „Nie dość że raz odbieracie, to jeszcze podnosicie stawkę”. To można wprowadzić. Koszty będą rosły, mamy już prawie 2018r, niedługo będzie 5 lat, jak ta stawka została wprowadzona. Od tego czasu policzcie sobie, ile wzrosło paliwo, wzrosły wynagrodzenia, wzrosły koszty odbioru w RIPOKach. Nie ma ludzi biednych, jest 500+. Podatki mamy na niskim poziomie, więc to nie jest jakiś wielki uszczerbek.

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał uchwałę i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za - 12; przeciw – 1, wstrzymujący się – 0. Uchwała została podjęta.

Uchwała XXVI/193/2017 w sprawie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od jednego mieszkańca.

Ad.10

Marek Szałwia powiedział, że zastosowanie prawie maksymalnej stawki dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, jeżeli chodzi o nieruchomości, to jest działanie, które nie zachęci inwestorów, żeby tutaj zakładali działalność gospodarczą. Według Obwieszczenia Ministra Finansów stawka maksymalna to 23,10zł. My mamy zastosować stawkę 21 zł, to są praktycznie górne widełki. Poza tym pod względem atrakcyjności – infrastruktura odbiega znacznie od poziomu, jaki mogą zapewnić inne gminy. Mało jest podmiotów płacących te podatki, a jak zostaną podniesione, to pójdą tam, gdzie te stawki są niższe.

Radny złożył wniosek formalny, żeby wrócić w tym punkcie ze stawkami obowiązującymi w 2016r.

Tomasz Brogowski powiedział, że w odpowiedzi na wypowiedź radnego - Jak może być atrakcyjna nasza gmina, jak media bombardują non stop – „gmina be, gmina be”. Jeden artykuł w ciągu roku, ja bym prosił, żeby był pozytywny. Czy był? Żaden. Jak my mamy ściągnąć inwestorów, jak pewni ludzie, media, mówią, że ta gmina jest źle, źle, źle.

Marek Szałwia powiedział, że na pewno nie podnosząc podatki.

Tomasz Brogowski powiedział, że to teraz mamy obniżać podatki, a jak mamy promować naszą gminę, jeżeli cały czas bombardowana jest ta gmina?

Marek Szałwia powiedział, że chodzi o podatek od nieruchomości prowadzących działalność gospodarczą. Zwiększenie podatków nie gwarantuje większych wpływów.

Janusz Powąła powiedział, że obniżenie podatku nie gwarantuje, że inwestorzy u nas się pojawią.

Tomasz Brogowski powiedział, że gmina nie jest chwalona i tym samym potencjalni inwestorzy są odpychani.

Skarbnik Gminy przedstawiła zestawienie podatków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 2016r. na terenie powiatu wołomińskiego ze Strategii Rady Gminy Poświętne.

Marek Szałwia powiedział, że według niego stawka, która ma być wprowadzona jest za wysoka.

Skarbnik Gminy powiedziała, że w ubiegłym roku była stawka 20,80zł. Teraz jest zaokrąglone do 21zł.

Marek Szałwia powiedział, że wie, proponuje wrócić do wcześniejszych stawek.

Skarbnik Gminy powiedziała, że czasami osoby, które prowadzą działalność w domu, zgłaszają jakiś metr na tą działalność.

Wójt Gminy zwrócił uwagę na systematyczny wzrost liczby mieszkańców na terenie gminy Poświętne. Ludzie się budują, bo jest tanio, nawet czasem w trudno dostępnych miejscach. Odnośnie działalności gospodarczej – we wschodniej części powiatu jest mało firm. Wszystkim firmom, które się sprowadzają, można zastosować ulgi, aby tylko chciała tu inwestować. Jest poprawa od 4 lat, duże

firmy zauważają nasze tereny, tak jest np. w Ręczajach Polskich. Niedługo duża firma otworzy tam działalność i zatrudnienie może znaleźć nawet kilkanaście osób. Nie ma tych inwestorów w takim kształcie, żeby człowiek mógł rozmawiać o ulgach podatkowych. Tereny wschodnie mają to do siebie, że brakuje przedsiębiorstw, brakuje *tchńięcia* ducha przedsiębiorczości, żeby było tak, jak jest z drugiej strony Warszawy, a zwłaszcza gdzie są drogi krajowe czy autostrady. Przy tych drogach wyjazdowych przeważnie lokują się duże firmy, przykładowo w Dąbrówce.

Zastępca Wójta powiedział, że można podatki obniżyć, tylko że sam pan radny powiedział, że nie ma infrastruktury. Jak nie będzie podatków, nie będzie infrastruktury. Obniżenie podatków skutkuje tym, że gmina otrzyma ogólną, niższą subwencję od Ministra Finansów, bo Minister Finansów też patrzy, skoro wy nie jesteście zainteresowani swoimi podatkami, to jesteście na tyle bogatą gminą, że wam subwencja nie jest potrzebna. Kolejną sprawą jest to, co poruszył radny Brogowski - jeżeli opluwamy gminę, to który inwestor będzie poważnie chciał cokolwiek zainwestować. Kolejną sprawą jest to, że jeżeli jakiś inwestor chce coś zrobić, to jest zaraz oprotestowany, co by człowiek nie chciał zrobić już są snute domysły, że będzie szkodliwa działalność. Mieliśmy przykład w Krubkach, gdzie inwestor chciał założyć firmę transportową. Sami powinniśmy inwestorów zachęcać nieważne czy jesteśmy w opozycji do wójta czy nie, wszyscy jesteście państwo mieszkańcami tej gminy i powinniście na rzecz tej gminy działać. Ważne, żeby ta gmina się rozwijała.

Marek Szałwia powiedział, że według niego obniżenie podatku może skutkować większymi wpływami do budżetu. Pan uparcie pomija to. Zgłosił wniosek formalny o przegłosowanie zmiany w uchwale, żeby przywrócić niższe, obowiązujące w 2016r. stawki.

Skarbnik Gminy zapytała, 20,80zł?

Marek Szałwia powiedział, że nie wcześniejsze.

Skarbnik Gminy powiedziała, że wtedy było 21zł.

Skarbnik Gminy powierzała, że 20gr w stosunku do ubiegłego roku to jest różnica 1100zł.

Marek Szałwia zapytał, jaka to jest kwota – wpływ z tego podatku?

Skarbnik Gminy powiedziała, że zgłoszona powierzchnia na prowadzenie działalności gospodarczej to łącznie 5839m², teraz zwiększając te 0,20zł to jest o 1100zł więcej.

Marek Szałwia powiedział, że wydzwięk byłby taki, że gmina Poświętne ma niskie podatki, moglibyśmy zejść niżej z tym podatkiem.

Skarbnik Gminy powiedziała, że tak zrobiliśmy w zeszłym roku.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że w zeszłym, roku obniżyliśmy, nie było żadnego wydzwięku.

Marek Szałwia powiedział, że pani zaokrągliła w górę, bo jej źle liczyć, to może zaokrąglimy w dół, a nie w górę.

Skarbnik Gminy zauważyła, że to będzie niezgodne w stosunku do obwieszczenia Ministerstwa Finansów, przy tej inflacji, gdzie stawki zostały podniesione, to nie będzie adekwatne.

Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad wnioskiem formalnym Marka Szałwii, by obniżyć stawkę podatkową do kwoty 20zł/m² od budynków mieszkalnych lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Głosowanie: za – 1 głos, przeciw – 12 głosów. Wniosek został odrzucony.

Marek Szałwia zakwestionował wielkość stawki od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 7,40 zł od 1 m² powierzchni użytkowej. Powiedział, że to też prawie stawka maksymalna, bo minister przewiduje 7,77zł. Też nie zachęcamy organizacji, żeby było ich więcej na terenie naszej gminy. Zaproponował obniżenie stawki. Uznał, za nieuzasadnione rozbitcie stawki od budynków pozostałych: na „garaże, komórki” – przy czy pojęcie „komórki”, to jest pojęcie niezdefiniowane w prawie budowlanym, tu 4,30zł, a „inne” – 6,30zł.

Skarbnik Gminy powiedziała, że uchwała musi być zgodna z ustawą o podatkach, bo inaczej byłaby odrzucona przez Wojewodę. Podała przykład takiej uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że jeśli będą jakieś nieścisłości w uchwale, to wojewoda tą uchwałę odrzuci.

Marek Szałwia zgłosił wniosek formalny - ustalenie jednolitej stawki dla wszystkich pozostałych budynków uwzględnionych w §1, pkt. 5, tak jak ma to miejsce w ustawie i Obwieszczeniu Ministra Finansów w wysokości niższej jak dotychczas, czyli 3,03zł.

Skarbnik Gminy zapytała, czy radny wie, dlaczego to jest rozbite?

Marek Szałwia poprosił o wyjaśnienie.

Skarbnik Gminy powiedziała, że w punkcie b „ garaże i komórki” płacą tylko nierolnicy, bo rolnicy są zwolnieni, a jeżeli chodzi o pkt a – taki podatek u nas nie występuje. Podnoszenie podatku ma sens. Sprawozdania wysyłane do Ministra Finansów są porównywane przez niego. Obniżenie stawki skutkuje tym, że gmina dostaje niższą subwencję.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że o tym mówił pan Wójt. Nie dość, że podatków tutaj jest mało, to nie dostaniemy subwencji i dodatkowo zostaniemy ukarani przez Ministerstwo Finansów.

Janusz Powoła zapytał, na jakiej podstawie radny Szałwia proponuje stawkę 3,03zł.

Marek Szałwia dokonał wyjaśnień.

Następnie radni przeszli do głosowania nad wnioskiem.

Głosowanie: za – 1, przeciw – 12. Wniosek został odrzucony.

Marek Szałwia zapytał o budynki i grunty po zlewniach mleka, czy to jest jakiś konkretny podmiot czy jest ich dużo?

Piotr Zacheja powiedział, że jest siedem budynków.

Jolanta Sałańska powiedziała, że jest pan radnym i pan nie wie, co się dzieje na gminie? Trzeba się przejechać, zobaczyć.

Marek Szałwia powiedział, że pyta, bo jeśli byłyby to jeden, dwa podmioty, to można by zastosować zapis o zwolnieniu konkretnego podatnika.

Skarbnik Gminy powiedziała, że tak nie można. Trzeba by przeanalizować całą ustawę o podatkach. Pan sugeruje, że tu są jakieś rzeczy bezmyślnie ustalone. Forma tej uchwały obowiązuje od kilkunastu lat. Izba Obrachunkowa, która sprawdza zawsze uchwały podatkowe bardzo szczegółowo, zawsze w stosunku do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych i nie ma takiej możliwości, żebyśmy my, jako gmina sobie uchwalili kształt uchwały niezgodny z ustawą, nie ma takiej możliwości. Zmiana pojedynczego wyrazu skutkuje wszczęciem postępowania.

Marek Szałwia powiedział, że ma dwie propozycje zwiększenia podatku w gminie.

Ewa Zaręba - Sycik powiedziała, że trzeba jeszcze raz przegłosować wniosek Marka Szałwii, dla punktu 5 oddzielnie dla punktu a i oddzielnie dla punktu b.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że zgodnie z sugestią pani prawnik musimy przegłosować jeszcze raz te punkty oddzielnie.

Marek Szałwia powiedział, że proponuje ujednoczenie punktu a. Usunięcie trzech stawek podatku.

Skarbnik Gminy powiedziała, że nie można.

Marek Szałwia powiedział, że w takim razie punkcie 5a proponuje do każdego punktu jednakową stawkę 3 zł.

Głosowanie: a) za – 1; przeciw – 12. Wniosek został odrzucony.

Marek Szałwia zaproponował stawkę 3zł do punktu 5b.

Głosowanie: b) za – 1; przeciw – 12. Wniosek został odrzucony.

Marek Szałwia zaproponował zawężenie zwolnienia z opłat podatkowych §2, pkt.5, wyłącznie do tych nieruchomości, gdzie prowadzi się działalność nieodpłatnie.

Skarbnik Gminy powiedziała, że to jest napisane w §3 i przytoczyła jego treść.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że gdyby Straż Pożarna prowadziła działalność gospodarczą, to płaciłaby podatek.

Marek Szałwia powiedział, że nie doczytał i wycofał zgłoszony wniosek.

Marek Szałwia zgłosił wniosek formalny, żeby rozważyć wprowadzenie podatku od reklam w przestrzeni publicznej, co mogłoby spowodować zwiększenie wpływów do budżetu.

Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że taka opłata reklamowa może być wprowadzona, ale poprzedzona uchwałą o określeniu przestrzeni reklamowej, tablicach, ogrodzeniach itp. Musimy podjąć jedną uchwałę, by podjąć uchwałę o opłacie reklamowej. Musimy sprawdzić, czy spełniamy uwarunkowania do podjęcia tamtej uchwały.

Maksymilian Zacheja powiedział, że może wprowadzimy ten podatek, jak już będą te reklamy. Chyba chcemy wystraszyć tych reklamodawców, wprowadzając podatek.

Radni opowiadali się przeciwko wprowadzaniu takiego podatku.

Marek Szałwia wycofał wniosek.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze coś dodać?

Przeczytał uchwałę i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za - 12 , przeciw – 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała XXVI/194/2017 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z tego podatku na 2018 r.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że przybyła do nas pani Jolanta Woźniak z firmy Jedność.

Wójt Gminy zapytał, czy rada wyraża zgodę na to, by teraz przedstawić państwu informację, żeby pani nie trzymała. Przedstawił osobę pani Jolanty Woźniak, której autobusy jeździły Krubki – Górki w kierunku Miłosnej, Warszawy przez Zabraniec i ma największą wiedzę na temat tej trasy. Pani złożyła do urzędu ofertę i przedstawiła rozkład jazdy. W tej chwili z mojej wiedzy wynika, pani załatwia zezwolenia. Poprosił, by pani Woźniak przedstawiła sytuację oraz dlaczego nie jeździ na tamtej trasie.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to był bardzo drażliwy temat na poprzedniej sesji, dlatego zaprosiłem panią, żeby wyjaśniła i uspokoiła mieszkańców, kiedy te autobusy ruszą, bo to przedłuża się już bardzo.

Jolanta Woźniak powiedziała, że jeździła od 20 lat na trasie Krubki – Górki – Warszawa Śródmieście. Rok temu pan sołtys miejscowości Zabraniec przyczynił się do zlikwidowania moich kursów. Organizował od końca listopada, początek grudnia różne spotkania z mieszkańcami, z nowym przewoźnikiem. Była to ewidentna namowa, żeby ze mną nie jeździć. Miał tamten wozic „autobusami widmo” na każde podwórko. Jeździł przede mną na 5 min, na 3 minuty przed i byłam zmuszona to zlikwidować. Zlikwidowałam linię z ostatnim dniem lutego 2017r., pomimo, że miałam pracowników tuż przed emeryturą, więc zmuszona byłam pozwalniać. Tak jak to w takich przypadkach bywa. W tej chwili wystąpiłam o nowe zezwolenia. W związku z tym, że zmieniane przystanki i krótszy zakres działania, muszę mieć wszystkie nowe zezwolenia. Jestem na etapie załatwiania załącznika do zezwolenia na przejazd drogą 637, ponieważ tam będzie remont. Dopiero to idzie do Urzędu Marszałkowskiego. Trudno powiedzieć, Urząd Marszałkowski wysyła jeszcze do starostw zapytanie. To trwa, nie da się pospieszyć. Na pewno do końca roku nie podejmę pracy na tej trasie. Będę próbowała od początku roku przyszłego. Wszystko w rękach urzędników. Ubolewam, że miejscowość Zabraniec po 20 latach pracy mojej tak usilnie zabiegał, żebym nie jeździła, więc nie wiem, dlaczego teraz tak się domagają tej trasy? Chciałabym, żeby sołtys Zabrańca powiedział, czym sobie zasłużyłam na to, że mnie nigdy nie zaproszono na takie spotkanie. Nigdy w życiu nie byłam zapraszana, raz jeden dowiedziałam się od pasażerów przez kierowców i pojechałam na takie spotkanie.

Janusz Powała zapytał i nigdy panie nie była zapraszana na takie spotkanie?

Jolanta Woźniak powiedziała, że raz była zapraszana przez radnego, ale nazwiska nie pamięta.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to było w tamtej kadencji. Ja nie organizowałem żadnego spotkania, nie byłem zaproszony na zebranie. Te zebrania odbywały się w szkole i tam podjęto te decyzje.

Jolanta Woźniak powiedziała, że ten nowy przewoźnik zebrał pieniądze i nie zdobył się, by zebrać więcej i poszedł w długą. Tak miał być świetnie działający przewoźnik w zamian za mnie.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że wszedł przewoźnik bez uprawnień, bez zezwolenia a do tego wyłudził od ludzi pieniądze, powinien zająć się tym prokurator, podejmiemy kroki, żeby takie zgłoszenie zrobić. Co ja mogę powiedzieć? Mogę tylko przeprosić za zaistniałą sytuację, nie zostaliśmy poinformowani, tak samo wójt jak i ja, że taka sytuacja powstała. Jak te autobusy przestały jeździć, dopiero wtedy mieszkańcy uderzyli do gminy, żeby ratować sytuację.

Jolanta Woźniak zapytała, dlaczego mieszkańcy tak się słuchali pana sołtysa? Nie jeździli ze mną, tylko jeździli z tamtym przewoźnikiem. Jak ja zajeżdżałam na przystanek to się odwracali czterema literami w moją stronę. Do kogo mają pretensje? zasłużyli sobie na to, co zapracowali.

Tomasz Brogowski zapytał, czy gdyby nie było sytuacji z sołtysem, z nowym przewoźnikiem, pani nie planowała zamknąć tej trasy.

Jolanta Woźniak powiedziała, że nie.

Tomasz Brogowski zapytał, i dalej by było tak jak do tej pory.

Jolanta Woźniak powiedziała, że tak. Pomimo, że nie było to dochodowe, ale dla mnie było ważne utrzymanie pracowników, ponieważ miałam większe pole do popisu, bo ja prowadzę też wycieczki szkolne.

Tomasz Brogowski powiedział, że nie zna wszystkich sołtysów, jest jakiś sołtys stamtąd?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że jest sołtys z Małkowa.

Sołtys Małkowa powiedział, że jest niezadowolony, bo musi żonę dwa razy dziennie do Wesołej wozić, a wcześniej miał spokój.

Jolanta Sałańska zapytała, dlaczego nie stanęliście w obronie tej pani?

Sołtys Małkowa powiedział, że jemu zależało, żeby ta firma jeździła.

Sylwester Niżnik zapytał, czy niechęć mieszkańców mogła być podyktowana czymś innym, np. podniesieniem cen biletów? Trudno tak z dnia na dzień, po 20 latach pani działalności to trochę nie na miejscu jest. Czymś to było spowodowane.

Jolanta Woźniak odpowiedziała, że na pewno sobie na to nie zasłużyłam, żeby tak mnie potraktować. Jeździłam, zmniejszyłam wozy, były busy małe, bo nie było frekwencji, ale na pewno nie zamierzałam zlikwidować trasy. Natomiast szczerze mówiąc, zasłużyli na to, co chcieli. Myśleli, że tamten przewoźnik będzie im się zatrzymywał przy każdej bramie i na życzenie, jak taksówka.

Tomasz Brogowski powiedział, pani Sylwestrze radny mam prośbę, bo chyba pan się dobrze kontaktuje z forum mieszkańców. Zostałem tam trochę obsmarowany. Moje dzieci przyszły ze szkoły i płakały, bo tata w okularach. Oszkalowano mnie, że ja nie chcę tych przewoźników. Czy to jest godne tak obsmarowywać ludzi, bo dlaczego moje dzieci muszą płakać, przychodząc ze szkoły, jeżeli mam ja być jakoś tam obsmarowywany. Dlaczego jakieś okulary dorysowywać? Za rok wybory, a już kampania gra, już nas tutaj obsmarujecie. Czy chcecie nas zastraszyć, żebyśmy się w ogóle nie wypowiadali?

Jolanta Sałańska zapytała, czy radny Szałwia maczał w tym palce?

Jolanta Woźniak powiedziała, że nie zna osobiście nikogo, nie była na żadnym spotkaniu.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że zaprosił panią Woźniak, żebyśmy się wszyscy dowiedzieli prawdy. Było bardzo dużo wersji w tej sprawie. Szkoda, że dzisiaj nie ma pana redaktora, ale myślę, że nasza sesja jest nagrywana i umieścimy tę wypowiedź na naszej stronie, żeby mieszkańcy mogli się w końcu dowiedzieć prawdy.

Jolanta Woźniak powiedziała, że naprawdę bardzo rzadko i małą kwotą podnosiła ceny biletów. Na pewno pan potwierdzi (*do sołtysa Małkowa*).

Marek Szałwia powiedział, że nie ma wiedzy na temat, dlaczego pani firma przestała jeździć. Trzeba by było faktycznie z sołtysem...

Jolanta Woźniak zapytała, czy jest pan z Zabrańca?

Marek Szałwia powiedział, że z Trzcinki.

Jolanta Woźniak zapytała, czy nigdy nie był pan na tym zebraniu organizowanym przez sołtysa?

Marek Szałwia powiedział, że nie był. Nie wiedziałem, że był taki problem.

Jolanta Woźniak zapytała, czy są może mieszkańcy z Zabrańca?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że spodziewał się, że przybędą mieszkańcy Zabrańca dziś i nie ma sołtysa.

Wójt Gminy powiedział, że cieszy się, że się trochę wyjaśniło, bo w „Wieściach Podwarszawskich” był tylko Mobilis i Wójt. Pani zaproponowała wyjazdy z Krubek 4⁵⁰, 6⁰⁰, 7⁰⁰, 8⁰⁰ rano i po południu 14³⁰, 15³⁰, 16³⁰, 20³⁰. Myślę, że to by było z Krubek satysfakcjonujące. Zrobimy wszystko, żeby pani miała szybciej te zezwolenia.

Jolanta Szańska powiedziała, że trzeba zrobić zebranie z mieszkańcami.

Jolanta Woźniak powiedziała, że nie wyjedzie wcześniej, jak nie będzie miała zezwoleń, ponieważ mój wyjazd kosztowałby mnie 8000zł kary albo cofnięcie licencji. Posiadam certyfikaty, licencję, wszelkie wymagane dokumenty. Ja jestem osobą prowadzącą, mam współnika zięcia, ale ja jestem osobą prowadzącą i wszystko w moich rękach.

Wójt Gminy podkreślił, że puszczono autobus bez zezwolenia. Nikt z nami nie rozmawiał, chociaż byśmy od razu sprawdzili, co to za przewoźnik. Ja o tym przewoźniku to nawet w Mobilisie słyszałem, bo to był ich pracownik, który zaczął 5 czy 10 min przed panią jeździć. Miał jakiś autokar, sołtys zrobił zebranie i cyk, szybko jedzie. A potem wójt dostaje, bo wójt powinien wozić, wójt powinien mieć już zezwolenie. Widzicie państwo, pani tu mówi, ile trzeba czekać. Fakt jest faktem *Mobilis* nam zrobił niespodziankę. Po prostu nas okłamali. Jest teraz inny prezes. Życzę tej firmie jak najlepiej, ale nie chcę tu mówić, bo nie mam takich uprawnień, ale będą tam duże zmiany. Widzicie państwo jak to fizycznie wygląda i skąd to się wszystko wzięło.

Jolanta Woźniak powiedziała, że proponuje mieszkańcom, żeby poszli do sołtysa, żeby ich wozili. On tak zadziałał.

Jolanta Szańska powiedziała, że powinno być zebranie z mieszkańcami.

Marek Szałwia powiedział, że powinno być zebranie, żeby sołtys się wypowiedział, ja taką wiedzę mam, że zależało mi na wczesno rannych i wieczornych kursach.

Tomasz Brogowski powiedział, że panu zależało i pan się tym nie interesował?

Przewodniczący rady Gminy powiedział, że pani ma najlepszą wiedzę, którymi kursami jeździło najwięcej ludzi. Myślę, że dogranie później tego rozkładu zostawmy, niech pani załatwi pozwolenia.

Marek Szałwia powiedział, że chciałby zostawić temat dlaczego tak się stało. Ja o tej sprawie wiem od momentu, kiedy mieszkańcy zaczęli mieć problem, nie wiem, dlaczego do tego problemu doszło. Jeżeli chcemy sobie powiedzieć całą prawdę, to chciałbym uzyskać informację. Pytałem na kilku sesjach pana wójta, dlaczego nie uruchamiamy, wójt się denerwował. Tutaj mam fragment protokołu jednej z komisji. Radny odczytał fragment protokołu mówiący o zezwoleniu przewoźnika na przejazd

Turze - Wołomin. Nie wiem, czy państwo też mają taką wiedzę, bo myśmy wystąpili do Starostwa Powiatowego *a propos* pana Michalskiego. Mamy dwa razy informację ze starostwa, że ten pan nie ma zezwolenia. Czyli mieszkańcy mieli trochę racji. Przeczytał pismo ze starostwa w tej sprawie.

Tomasz Brogowski powiedział, że niech pan pokaże to pismo ludziom, którzy jeżdżą tym autobusem z pracy.

Marek Szałwia powiedział, że chciałby wyjaśnić, jak to działa. Teraz będziemy mieli prawdę. Pani mówi tu, nie ma sołtysa, nie może się ustosunkować.

Maksymilian Zacheja powiedział, że sołtysa nie ma, prasy nie ma a pan broni sołtysa.

Jolanta Woźniak powiedziała, że zrobili to w ten sposób, że ja musiałam zlikwidować przejazd. Kiedy mieli rację?

Wójt Gminy wyjaśnił, że pan Michalski nie ma bezpośredniego przewozu Wołomin – Turze, ale ma zezwolenie od Wołomina do Nadbieli, przez Ręczaje Polskie w kierunku Poświętnego. I tak samo może przywieźć ludzi tutaj, żeby ich z ostatniej zmiany zabrać. Nawet ma zezwolenie przez Międzyłęś, bo niektórych wozi przez Międzyłęś.

Janusz Powąła zapytał Marka Szałwię, czy panu chodzi o dobro mieszkańców, żeby mieli czym jeździć czy o to, żeby zniszczyć firmę pana marko Michalskiego, dlatego że jest z Ręczaj pan Michalski. I w drugą stronę - czy nie daj boże, jeżeli na pana terenie, bo to pańscy ludzie, ci co na pana głosowali, Małków, Krubki Górki, będą jeździć z panią, i czegoś nie dopełni. Też będzie pan próbował ją zniszczyć? Czy będzie panu chodziło o to, żeby ludzie mieli czym jeździć? Czy chodzi panu o dobro ludzi czy o to, żeby zniszczyć jakąś firmę, która chce jeździć?

Marek Szałwia powiedział, że generalnie ludziom, którzy jeżdżą autobusem podejrzewam, że wszystko jest jedno z jaką firmą jeżdżą. Jak wsiadam do autobusu, nie patrzę, czy to jest firma *Jedność* czy pan Michalski, czy to jest PKS, byleby dojechać na miejsce. Mieszkańcy mieli zastrzeżenia, że nasz urząd nie jest w stanie przez tyle miesięcy zapewnić komunikacji, która weszłaby po prostu na ten odcinek, a czy to będzie pan czy pani, czy ktoś inny to naprawdę...

Jolanta Woźniak powiedziała, że taki pan rezolutny, czemu się panu światelko nie zaświeciło, kiedy zlikwidowałam ta trasę, nie zaprosił mnie na spotkanie, żeby się dowiedzieć prawdy?

Marek Szałwia powiedział, że nie wiedział.

Jolanta Woźniak powiedziała, że to jest kłamstwo, to co pan mówi teraz. Gdybym ja była radną, w momencie kiedy mieszkańcy nie mieli czym dojeżdżać, to ja bym w pierwszej kolejności uderzyła do tego przewoźnika, który jeździł.

Marek Szałwia powiedział, że nie ma kompetencji...

Janusz Powąła powiedział, że jest pan radnym.

Maksymilian Zacheja powiedział, że panu było na rękę, że całe lato wójta objmano. Po co miał szukać przewoźnika?

Sylwester Niźnik powiedział, że dzisiejsza dyskusja jest nie na miejscu. Po drugie, ta pani powinna być przynajmniej 9 miesięcy temu tutaj zaproszona na sesję i wtedy nie byłoby żadnych insynuacji, czy to był taki, Kowalski, Iksiński czy inny. Po dwudziestu latach swojej działalności i jazdy po tej

trasie, 9 miesięcy temu powinna być zaproszona, dlaczego, żebyśmy my radni się dowiedzieli, dlaczego ta pani nie jest wożona. Teraz jeden prokurator, drugi prokurator. Prokurator to powinien być natychmiast ściągnięty, jeżeli wiemy od 9 miesięcy, że osoba, która przewoziła, która wzięła od mieszkańców pieniądze na bilety miesięczne i nie podjęła się funkcjonowania dalej jazdy. To było oszustwo z tamtej strony.

Jolanta Sałańska zapytała, czy rada wiedziała, że tą panią wyrzucili? Nie wiedziała.

Sylwester Niżnik powiedział, że jest przewodniczącym rady, który mieszka tam, nie oszukujmy się.

Jolanta Sałańska zapytała skąd rada wiedziała, że pan sołtys robi zebrania z mieszkańcami? Jak jest sesja, to pół mediów, „Wieści...” nie wieści, smarują, radnych smarują. Co my im zrobiliśmy? A jak wyszedł taki temat, że sołtys zrobił zebranie i ludzi namawiał do tego, żeby panią wywalić, czy był tam „X”, czy napisał jakiś paragraf do „Wieści...” czy do „Faktu”? Nie, bo ich nie zaprosili. Zapraszają tylko tam, gdzie im wygodniej dla nich. To jest mafia, jedna klika, wie pan o tym? Dlaczego dzisiaj ich nie ma? Co myśmy mu zrobili jako radni? To, że się inwestuje na całej gminie, że wójt robi jak się należy, to podstawiacie nogi? Piszecie głupoty i bzdury. Krzywdę robicie radnym.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że mieszkańcy będą wiedzieli na czym stoją na dzień dzisiejszy, jaka jest sytuacja, jeżeli chodzi o transport.

Marek Szałwia zapytał, czy państwo wysyłali jakieś zapytania ofertowe poza firmą *Jedność* do innych przewoźników?

Wójt Gminy powiedział, że to właśnie inne firmy skierowały mnie do pani, powiedziano żeby szukać przewoźnika, który tam jeździł. I przez inne firmy trafiłem do pani. Zaprosiliśmy kilkanaście firm, rozmawiałem z kilkoma firmami, z tymi największymi włącznie. Nie są zainteresowani tą trasą. Ja na panią trafiłem przez *Stalko*.

Jolanta Sałańska powiedziała, że na poprzedniej sesji była rozmowa na temat tej pani, dlaczego skasowała swoje autobusy. Co powiedzieliście wtedy, panie Szałwia, niech pan powie teraz, że tej pani się nie opłacało jeździć i pani sama skasowała i ci mieszkańcy z transparentami byli nastawieni bez was, bez sołtysa. Dla siebie nie braliście odpowiedzi takiej. Tylko zwalacie na radnych i na wójta.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że dyskusja na ten temat dobiega końca. Dowiedzieliśmy się dlaczego pani przestała jeździć. Mamy już jakąś wiedzę, kiedy pani zacznie jeździć z powrotem. Także mieszkańcy myślę odsłuchają na naszej stronie. A z sołtysiem, będziemy rozmawiać.

Marek Szałwia powiedział, że na poprzedniej sesji zarezerwowaliśmy te 34 tys. zł na uruchomienie transportu na tej linii. Wiemy, że w tym roku nie ruszy, to co teraz?

Janusz Powąła powiedział, że dobrze, że pan wspomniał o tych pieniążkach. Miałem niedawno przyjemność rozmawiać z mieszkanką pańskiej miejscowości. Ja prosiłbym, apeluję, żeby pan uświadomił mieszkańców w swojej miejscowości, że rada i wójt zarezerwowała właśnie te pieniądze.

Marek Szałwia powiedział, że wszyscy wiedzą.

Janusz Powąła powiedział, że pan żartuje. Pani, z którą rozmawiałem w ośrodku zdrowia była niesamowicie zdziwiona, wręcz zszokowana. Opluwała, że rada, wójt nie chce przeznaczyć nawet grosza. Zapytałem, skąd pani ma takie informacje?

Marek Szałwia powiedział, że on takich informacji nie przekazywał.

Janusz Powąła powiedział, że pan jest radnym. Niech pan uświadomi mieszkańców, że te pieniądze są, tylko są problemy techniczne. Ci ludzie na pana głosowali. Nie wiem czy pan czytał moją wypowiedź w wieściach – radny, wójt to nie jest prestiż, to jest misja. Ludzie wybrali pana, żeby pan im służył.

Przewodniczący Rady Gminy podziękował pani Jolancie Woźniak za przybycie na sesję i udzielenie wyjaśnień.

Nastąpiła przerwa w posiedzeniu.

Ad.11

Sylwester Niżnik zapytał Przewodniczącego Rady Gminy, czy sołtysów nie obowiązuje już sesja?

Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że nieobecni usprawiedliwili się ze względu na pogrzeb.

Marek Szałwia powiedział, że przegłosowaliśmy podatek od nieruchomości, m.in. przegłosowaliśmy wysokie stawki od nieruchomości, gdzie prowadzi się działalność gospodarczą, a z kolei w tej uchwale przewidujemy niskie stawki za działalność związaną z transportem. Obniżyliśmy w zeszłym roku i zostały zostawione z 2017r.

Tomasz Brogowski powiedział, że zostały podniesione.

Marek Szałwia zapytał, jak te stawki mają się do stawek maksymalnych?

Skarbnik gminy przedstawiła stawki maksymalne do kolejnych punktów uchwały. Powiedziała, że dwie komisje łączone zaproponowały, żeby w dwóch punktach wrócić ze stawkami z 2016r., czyli: 600,700,850.

Marek Szałwia powiedział, że w niektórych przypadkach wychodzi 40 - 50% stawek maksymalnych. A w przypadku podatku od nieruchomości przeznaczonych na prowadzenie działalności...

Skarbnik Gminy powiedziała, że pan porównuje dwa podatki różne od siebie, nie można tak.

Marek Szałwia powiedział, że w przypadku przedsiębiorców działających na terenie gminy stosujemy te wysoką stawkę za nieruchomość prawie najwyższą ogłoszoną przez ministra. A w przypadku transportu te stawki są znacząco niższe. Czy gmina Poświętne ma jakąś strategię, czy to jest jakieś celowe działanie, że akurat ta grupa podmiotów gospodarczych zajmujących się transportem ma być w sposób preferencyjny traktowana? Jaka jest grupa tych podmiotów? Czy to dotyczy kilku konkretnych podmiotów? Czy to nie jest tak, że stosujemy niskie stawki ze względu na to....

Tomasz Brogowski powiedział, że zebrały się razem dwie komisje i uznały, że takie stawki będą dobre. Nikt tu się z nikim prywatnie nie kontaktował, nikt nikogo nie zna, nie ma układów układzików. Uznaliśmy, że takie stawki powinny być i tyle.

Marek Szałwia zapytał ile jest tych podmiotów?

Skarbnik Gminy powiedziała, że w przypadku punktu a jest jeden podmiot, punkt b – 6 podmiotów, w przypadku c -8, jeżeli chodzi o punkt 1.

Marek Szałwia zaproponował, żeby nie promować wybranej grupy przedsiębiorców.

Tomasz Brogowski powiedział, że my nie promujemy, my im teraz podnieśliśmy podatki.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że przy ustalaniu stawek brano pod uwagę sąsiednie gminy. Inna jest sytuacja w mieście a inna na wsi. Brane są pod uwagę inne czynniki. Nie tylko, że pan sobie wyliczy 50% i porównuje podatek od środków transportowych do podatku od nieruchomości. To nie jest porównanie gruszki z jabłkiem.

Marek Szałwia powiedział, że dla niego wydzwitek jest taki, że ogólnie stosujemy wysokie podatki dla przedsiębiorców, ale tę grupę premiuje.

Skarbnik Gminy powiedziała, że to nie jest największy podatek dla przedsiębiorców. Najwięksi przedsiębiorcy w gminie Poświętne płacą regularnie. Problem z płaceniem mają te małe podmioty, które mają zgłoszona działalność na pokoiku czy gdzieś w garażu.

Tomasz Brogowski powiedział, że nie zna przedsiębiorców, nawet się nie interesował.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś ma jeszcze pytania do tej uchwały?

Przewodniczący przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 12, przeciw – 1, wstrzymujący się - 0. Uchwała została przyjęta.

Uchwała XXVI/195/2017 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2018 rok.

Ad.12

Marek Szałwia zapytał czy wymienione w wykazie w załączniku przystanki są położone przy drogach gminnych.

Sekretarz Gminy odpowiedziała, że tak jak jest napisane w uzasadnieniu, uchwała dotyczy przystanków, których właścicielem lub zarządcą jest Gmina Poświętne.

Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania odnośnie uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał treść uchwały a następnie poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 12 głosów. Nie głosowała Jolanta Szańska.

Uchwała XXVI/196/2017 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy Poświętne oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Ad.13

Skarbnik Gminy powiedziała, że wszystko jest w uzasadnieniu, a następnie omówiła zmiany budżetowe na 2017r.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są pytania? Nie ma.

Przeczytał treść uchwały a następnie poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13 głosów. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/197/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017r.

Ad.14

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś ma pytania?

Skarbnik Gminy omówiła zmiany w Wieloletniej Prognozy Finansowej, które wynikają ze zmian budżetowych.

Nie pojawiły się pytania odnośnie uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13 głosów. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/198/2017 w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2017-2027.

Ad. 15

Zastępca Wójta wyjaśnił, dlaczego są podejmowane uchwały w sprawie szkół na terenie gminy Poświętne. Powiedział, że wynika to z reformy oświaty, która likwiduje gimnazja a wprowadza ośmioletnie szkoły podstawowe. Rada Gminy jest zobowiązana do 30 listopada 2017r. przyjęc uchwały deklaratoryjne, tym samym potwierdza, że reforma weszła w życie.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są pytania? Nie ma.

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13. Uchwała podjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/199/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Międzylesiu w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Janusza Korczaka w Międzylesiu.

Ad.16

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13. Uchwała podjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/200/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Nowych Ręczajach w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Wojska Polskiego w Nowych Ręczajach.

Ad.17

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13. Uchwała podjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/201/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Porucznika Stanisława Lecha w Poświętnem w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Porucznika Stanisława Lecha w Poświętnem.

Ad.18

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13. Uchwała podjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/202/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej w Turzu w ośmioletnią Szkołę Podstawową w Turzu.

Ad.19

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13. Uchwała podjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/203/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Wólce Dąbrowickiej w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Św. Jana Pawła II w Wólce Dąbrowickiej.

Ad.20

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 13. Uchwała podjęta jednogłośnie.

Uchwała XXVI/204/2017 w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Zabrańcu w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Zabrańcu.

Ad. 21

Grażyna Prostko wyjaśniła, że uchwalany Program Wsparcia Rodziny wynika z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz jest kontynuacją pierwszego programu przyjętego w 2013r. Na ich podstawie Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje swoje zadania za pomocą asystenta rodziny, wspierający rodziny mające problemy wychowawcze, zwłaszcza z dziećmi. W związku z tym podejmowane są różnego rodzaju działania. Opracowanie programu polegało na przeprowadzeniu ankiet wśród społeczności lokalnej, instytucji i podmiotów współpracujących z OPS oraz działających na rzecz rodziny i dziecka w rodzinie. Instytucje i społeczność lokalna przestawiła nam różnego rodzaju swoje zapatrywanie na ten temat. Na podstawie tego są przedstawione różnego rodzaju wykresy, zawarte w tym programie. Widzimy, jakie są powody wykluczenia bądź powody ubóstwa, przyznawania pomocy społecznej, powody przyznawania takim rodzinom asystenta rodziny. Na końcu są zawarte cele operacyjne, które w większości są realizowane od 2013r, czyli od początku realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Są też cele długoterminowe, do których musimy się dopiero przymierzyć. W większości to są zadania, które ośrodek realizuje przy współpracy

gminnej komisji, zespołu interdyscyplinarnego, kuratorów społecznych, sądów, policji, prokuratury lub organizacji pozarządowych.

Marek Szałwia zwrócił uwagę, że będzie przyjmowany program na lata 2017-2019, poprzedni obowiązuje do końca 2017r.?

Grażyna Prostko wyjaśniła, że do końca 2016r.

Marek Szałwia powiedział, że zatwierdzamy program rok po czasie, tak samo jak Program Ochrony Środowiska.

Grażyna Prostko wyjaśniła, że poprzedni program był przyjęty w czerwcu 2013r., obowiązujący od 1 stycznia. Nie to jest istotne, istotne jest przyjęcie tego programu, bo realizacja jest kontynuowania, tylko sam program ma być zawarty na lata 2017-2019.

Ewa Zaręba-Sycik powiedziała, że tak jak w przypadku uchwał deklaratoryjnych - już działamy, tylko potwierdzamy.

Marek Szałwia zgłosił uwagi do programu – m.in. ujęcie w zestawieniu świetlicy przy szkole w Wólce Dąbrowickiej, gdzie faktycznie taka nie występuje.

Zastępca Wójta Gminy powiedział, że rodzice nie byli zainteresowani takim punktem świetlicowym, dzieci od razu po lekcjach idą do domu.

Marek Szałwia dodał, że na stronie 8 programu jest stwierdzenie, że ogół szkół prowadzi klasy integracyjne. Klasa integracyjna to klasa, gdzie przynajmniej troje dzieci ma orzeczenie o niepełnosprawności, odpowiednia osoba z uprawnieniami do prowadzenia zajęć, czy obecność nauczyciela wspomagającego.

Grażyna Prostko odpowiedziała, że według pytania ankietowego, jeśli zaistniałaby taka możliwość, szkoły mogą takie klasy utworzyć.

Marek Szałwia powiedział, że według niego jest to przyjmowane w pośpiechu, ani komisja oświaty się tym nie zajmowała ani ładu i porządku. Skoro komisja oświaty zajmuje się podatkami, to może i zająć się i takim programem.

Grażyna Prostko powiedziała, że pan zwraca uwagę na te punkty świetlicowe, taką uzyskaliśmy informację, może faktycznie w tym miejscu powinno być białe. Myślę, że szkoła będzie się starała, w tej chwili idziemy w takim kierunku. W celach operacyjnych dążymy, żeby w każdej szkole była świetlica.

Marek Szałwia powiedział, że zwraca uwagę na nieścisłości w przyjmowanym programie. W punkcie *Cele operacyjne 1*, pkt 9 „Zintegrowanie podejmowanych działań poprzez stałą współpracę podmiotów działających na rzecz rodziny”, a tymczasem dzisiaj przyjęliśmy uchwałę, w której ustaliliśmy najwyższe praktycznie stawki za m² pow. użytkowej wykorzystywanych przez organizacje pożytku publicznego.

Skarbnik Gminy powiedziała, że jak taka organizacja się pojawi, to zmniejszymy podatek.

Marek Szałwia powiedział, że nie zachęcamy, by takie organizacje pojawiły się w naszej gminie. Składam wnioski, żeby ze względu na konieczność uzupełnień, korekt tego dokumentu, zapoznania

się, zastanowienia się nad celami...Rozumiem, że jest jakiś szablon, gdzie to jakaś organizacja z Częstochowy wykonuje te opracowania czy pomaga robić...

Grażyna Prostko powiedziała, że pomaga opracować, ale w oparciu o nasze dane, na podstawie naszych ankiet przeprowadzonych wśród społeczności lokalnej i instytucji współpracujących z nami.

Marek Szałwia powiedział, że proponuje to odłożyć, żeby radni mogli włożyć swój wkład w ten dokument oraz zaproponował, by zmienić tytuł.

Grażyna Prostko powiedziała, że nazwa programu wynika wprost z ustawy.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że padł wniosek o wycofanie punktu, który trzeba przegłosować.

Zastępca Wójta powiedział, że porządek został przyjęty, teraz zostaje albo uchwałę przyjąć albo odrzucić.

Tomasz Brogowski zapytał panią Prostko, czy u nas ubóstwo i alkoholizm zmniejszyły się?

Grażyna Prostko powiedziała, że ubóstwo rodzin zmniejszyło się zdecydowanie, ale zwróciła uwagę na uzależnienie od narkotyków, które jest słabo widoczne, ale już występuje na terenie gminy, szczególnie u osób bardzo młodych, nastolatków. Jest to problem bardzo trudny, gdyż w to wchodzi sprawy kryminalne, policja. Na terenie gminy działają mafie narkotkowe. Uczuliła szczególnie rodziców, by obserwować dzieci oraz otoczenie, czy np. pod szkołą nie kręcą się obce osoby. Zwróciła uwagę, że w tej chwili to są pojedyncze przypadki, ale problem będzie narastał. Równie niebezpieczne są dopalacze - są ogólnie dostępne, ale młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy z ich szkodliwości, które w powiązaniu z innymi używkami mogą bardzo szkodzić zdrowiu.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze coś powiedzieć?

Sołtys Józefina zapytał czy nie można ograniczyć pomocy w postaci finansowej samotnym alkoholikom?

Grażyna Prostko powiedziała, że jeżeli ktoś całe życie pije, mając 50 parę lat, po 30 latach picia jego stan zdrowia jest już ciężki i staje na komisji lekarskiej, i komisja orzeka umiarkowany stopień niepełnosprawności. To z kolei powoduje, że OPS musi przyznać zasiłek. Ta osoba nie pracuje, ale musi z czegoś żyć. Mając to orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności obliguje nas do przyznania zasiłku stałego z tytułu niepełnosprawności stanu zdrowia.

Sołtys Józefina zapytał, czy nie możecie odwoływać się od tej komisji?

Grażyna Prostko powiedziała, że jak najbardziej, ale komisja też nie może odpowiadać za to, co mu się stanie, za jego stan zdrowia. Lekarze orzekają tę niepełnosprawność, umiarkowany stopień niepełnosprawności oznacza problem z wątrobą, z żołądkiem, sprawy neurologiczne. To jest ciężka choroba, żeby wyjść z tego uzależnienia to trzeba dużo czasu.

Sołtys Józefina zapytał o zasiłki stałe.

Grażyna Prostko powiedziała, że zasiłek stały w wysokości 604 zł miesięcznie, a jeżeli ten pan czy pani ma rodzinę, to wlicza się dochód na osobę i taka osoba dostaje mniej. Próbujemy w jakiś sposób próbujemy ograniczyć to picie, dając im np. karty żywnościowe z zastrzeżeniem, że nie można

kupować alkoholu i papierosów. I teraz po miesiącu patrzemy, taki pan kupił 10kg proszku do prania. I co? Całe życie się nie prał, a teraz będzie się prał?

Sołtys Józefina zapytał o możliwości zgłoszenia takich osób do ośrodka terapeutycznego.

Grażyna Prostko powiedziała, że takie osoby „bawią się z nimi w ciuciubabkę”, gdyż przychodzą z orzeczeniem, robimy z nim kontrakt, że ma się poddać leczeniu, potem biorą zaświadczenie, że uczestniczą w terapii, wtedy dostają zasiłek, a po 2 miesiącach zaczynają pić. My wstrzymujemy zasiłek, ale jak wróci do rzeczywistości, to znów.. OPS ma obowiązek pomagać takim osobom, bo do tego jest zobligowany orzeczeniem o niepełnosprawności.

Jolanta Sałańska zapytała, czy osoba będąca rodziną zastępczą może wziąć nianię dla dzieci a sama iść do pracy?

Grażyna Prostko powiedziała, że na terenie naszej gminy są 3 rodziny zastępcze spokrewnione i nie mamy takiej sytuacji.

Jolanta Sałańska ponowiła pytanie.

Grażyna Prostko powiedziała, że w rodzinnych domach dziecka może ale w rodzinach zastępczych taką osobą wspierająca może być babcia, dziadek, siostra, brat. Musi być opieka.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Przewodniczący Rady Gminy przeczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujący się – 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała XXVI/205/2017 w sprawie przyjęcia „Programu wspierania rodziny gminy Poświętne na lata 2017-2019”.

Ad. 22,23,24,25

Marek Szałwia zapytał Wójta Gminy o niezrealizowane inwestycje zaplanowane w budżecie na 2017r.

Wójt Gminy powiedział, że nie było takiej inwestycji, która nie zostałaby zrealizowana. Trwa jeszcze przetarg na szkołę w Zabzańcu. Myślę, że zdążymy, jeśli czegoś nie zrobię, to przyjdę do rady, żeby to przełożyć na następny rok. Na razie spokojnie, wszystko jest realizowane. Świeci już oświetlenie Wola Cygowska Kolonie, założone zostały lampy tam, gdzie było przewidziane w budżecie. Podpisywałem o dodatkowe liczniki, tam gdzie to oświetlenie zostało założone.

Marek Szałwia powiedział, że proponuje radzie zobligować komisję rewizyjną do kontroli wójta z niezrealizowanej inwestycji, której wartość to prawie ćwierć miliona złotych. Była zaplanowana w planie zamówień publicznych na II kwartał. Na poprzedniej sesji wójt też mówił, że przetarg będzie zrobiony, ale prawdopodobnie nie będzie. Chciałbym zaproponować radnym, żeby skorzystali ze statutowego uprawnienia i zobligowali komisję rewizyjną, do przeprowadzenia analizy i skontrolowała działalność wójta z tej niewykonanej uchwały budżetowej na 2017r.

Wójt Gminy powiedział, że wszystko dobrze, tylko jeszcze rok się nie skończył.

Danuta Bombik powiedziała, że jeśli wpłynie wnioski, to rozpatrzemy, a tak

Marek Szałwia powiedział, że mamy wniosek formalny złożony na radzie zgodnie ze statutem gminy, §25, ust.3. rada ma prawo wezwać komisję rewizyjną.

Wójt Gminy powiedział, że komisja rewizyjna ma prawo, dokumenty wszystkie przegląda i ma do wszystkiego dostęp, nie ma problemu, ale rok się jeszcze nie zakończył. Już przed czasem chciałby pan kontrolować. Myślę, że zdążymy.

Marek Szałwia powiedział, że padł wniosek formalny i proponuję przegłosować. Jest po podjęte w uchwale budżetowej, środki są zapewnione.

Wójt Gminy powiedział, że mam na to cały rok, z pewnych względów nie wszystko idzie w czasie, to jest tylko życie. Myślę, że do końca roku się wyrobię.

Zastępca Wójta powiedział, że o przeprowadzeniu kontroli musi być uchwała, a uchwałę przygotowuje wójt.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że wniosek do wójta.

Marek Szałwia powiedział, że wniosek do wójta o przeprowadzenie kontroli wójta. Statut przewiduje, że wójt obliguje komisje rewizyjną czy rada zobowiązuje?

Ewa Zaręba-Sycik powiedziała, że wszystko musi iść w drodze uchwały.

Marek Szałwia zapytał wójt czy rada obliguje komisje rewizyjną?

Zastępca Wójta powiedział, że wójt przygotowuje projekt uchwały, w statucie jest wymienione, jakie organy mają inicjatywę uchwałodawczą. To o czym pan mówi, to jest inicjatywa uchwałodawcza.

Marek Szałwia poprosił o wypowiedź w tej sprawie panią prawnik. Czy zlecenie komisji rewizyjnej konieczności przeprowadzenia kontroli działania wójta w zakresie realizacji budżetu uchwalonego przez radę musi być podjęte drogą uchwały czy wystarczy, że rada przegłosuje wniosek?

Wójt Gminy poprosił o dokładne zapoznanie się ze statutem, co przysługuje radnemu. Zgłasza pan z materiałami do przewodniczącego rady, zaopiniuje i wtedy uchwała trafia na obrady sesji i sesja podejmuje uchwałę.

Marek Szałwia powiedział, że nie ma przekonania. Podobnie pan zapewniał, że pan Michalski ma zezwolenia, a okazało się, że nie ma.

Wójt Gminy odesłał radnego do statutu gminy.

Ewa Zaręba Sycik potwierdziła słowa pana wójta. Cała procedura dotycząca konkretnego zagadnienia, które ma być rozstrzygnięte w drodze uchwały jest określone w statucie. Są tam konkretne przepisy mówiące o tym, kto przygotowuje projekt, zresztą raz żeśmy to przerabiali niedawno z wnioskiem... nie pamiętam czego dotyczył...

Sylwester Niżnik powiedział, że o powołaniu radnych do komisji.

Ewa Zaręba Sycik powiedziała, że wtedy miał pan wiedzę w zakresie złożenia wniosku.

Marek Szałwia zapytał, czy koniecznie trzeba podjąć taką uchwałę, która zobowiązuje komisje rewizyjną do kontroli? Nie może być wniosek formalny?

Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że Komisja Rewizyjna ma możliwości sama w sobie dokonywania kontroli, jest plan działania komisji rewizyjnej i ewentualnie w tym zakresie może być podjęta uchwała o zmianie tego planu komisji rewizyjnej i wtedy może być wykonany.

Marek Szałwia powiedział, że komisja rewizyjna ma funkcję kontrolną.

Danuta Bombik poprosiła Wójta Gminy o wyjaśnienie radnemu Szałwii, czy pan z Ręczaj ma pozwolenia czy nie ma, bo twierdzi, że takiego pozwolenia nie ma.

Maksymilian Zacheja powiedział, że niech pan radny Szałwia stanie na przystanku i powie, że autobusu nie będzie, bo pan nie ma pozwolenia.

Wójt Gminy powiedział, że nie ma pozwolenia na Wołomin – Turze, ale może dojechać do Poświętnego przez Międzyłęś, przez Nadbiel, Ręczaje Nowe, Ręczaje Polskie i na to ma pozwolenia.

Janusz Powoła powiedział, że jeśli pan nie potrafi na niech pan pozwoli innym jeździć. Nikt nie narzeka na pana Michalskiego.

Marek Szałwia złożył wniosek formalny o przegłosowanie apelu do wójta w sprawie uwzględnienia w projekcie uchwały budżetowej na 2018r. sieci wodociągowej na odcinku Trzcinka, Małków, Ostrowik, Zabraniec, Krubki Górki w dziale 01010: struktura wodociągowa i sanitacyjna wsi, §60.50.

Ewa Zaręba- Sycik zapytała, do którego budżetu pan składa?

Marek Szałwia powiedział, że do budżetu na 2018r.

Ewa Zaręba Sycik powiedziała, że w tej chwili może pan złożyć wniosek na 2019r.

Marek Szałwia zapytał, czy mają państwo uwarunkowania prawne, że pan wójt nie może tego wniosku uwzględnić?

Sylwester Niżnik powiedział, że zmiany do projektu mogą być uwzględnione.

Skarbnik Gminy powiedziała, że nie w projekcie.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że może pan zgłosić zmiany, jak będziemy przyjmować projekt budżetu.

Marek Szałwia powiedział, że wtedy to już będzie za późno.

Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jest różnica między tym, co pan zgłasza a wnioskiem formalnym, który może dotyczyć np. głosowania....

Marek Szałwia powiedział, że on składa apel do wójta o uwzględnienie w budżecie.

Ewa Zaręba - Sycik powiedziała, że pan to nazywa apelem, ale tak naprawdę jest to wniosek do budżetu.

Skarbnik Gminy powiedziała, że jak może być wniosek do budżetu jeśli on 15 listopada został...

Zastępca Wójta powiedział, że może pan złożyć, ale będzie to uznane jako wniosek do budżetu na 2019r.

Sylwester Niźnik powiedział, że przecież może zrobić zmiany w projekcie uchwały budżetowej.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że dopiero przy uchwale budżetowej.

Ewa Zaręba Sycik powiedziała, że żeby zarezerwować środki to na 2019, jak zmiany to do budżetu na 2018, żebyśmy się dobrze rozumieli.

Zastępca Wójta powiedział, że wtedy będzie można zmienić „coś za coś”.

Sołtys Nowy Cygów podziękowała za utwardzenie drogi w Nowym Cygowie.

Sekretarz Gminy przypomniała sołtysom o terminach płacenia podatku i rozliczeń z tego podatku.

Wójt Gminy odniósł się do informacji umieszczanych na forach internetowych. Zapytał sołtysa Międzylesia o komentarz zamieszczony na jednym z nich w sprawie wodociągów, przypomniał sytuację sprzed kilku lat i poprosił o pisanie zgodnie z prawdą.

Janusz Powąła powiedział, że w imieniu mieszkańców, którzy są zaniepokojeni portalem „*Masz prawo wiedzieć*”. Jak sama nazwa wskazuje, mieszkańcy mają prawo wiedzieć, kto jest administratorem tej strony, z imienia i nazwiska, pokazała się, skoro pisze nieprawdę, skoro blokuje dostęp do tego portalu osobom, które chcą wyrazić swoje zdanie. Osoby, które mają inne zdanie, niż te które przechodzą przez cenzurę natychmiast są usuwane. Jest pisana nieprawda, fałsz. Za przykład radny podał sprawę parkingu w Nowych Ręczajach, że o parking wnioskuje tylko pani dyrektor. To jest wspólne dziecko pani dyrektor, pana wójta i moje. Na dowód tego mam wniosek składany.

Sylwester Niźnik powiedział, że z tego co wie, to pani dyrektor składała co roku.

Janusz Powąła powiedział, że tak, ale niech nikt nie pisze, że radny Powąła nie miał z parkingiem nic wspólnego. Dlaczego pan broni tego portalu?

Sylwester Niźnik powiedział, że nie broni portalu, tylko pani dyrektor.

Janusz Powąła powiedział, że odniósł inne wrażenie. My w naszej miejscowości współpracujemy – ja, pani dyrektor i pani sołtys, koledzy ze straży również. Działamy na potrzeby miejscowości. Z tego miejsca chciałbym podziękować radzie za podniesienie ręki za tą inwestycją, a panu wójtowi za zrozumienie potrzeb mieszkańców nie tylko Nowych Ręczaj, bo z tego parkingu mieszkańcy Nowych Ręczaj korzystają połowicznie, ci którzy mieszkają dalej. Korzystają mieszkańcy Czubajowizny, Nadbieli, Polskich Ręczaj. Myślę, że sołtysi potwierdzą.

Sołtys Nowych Ręczaj powiedziała, że dołączamy się do podziękowań.

Janusz Powąła powiedział, że na poprzedniej sesji nie mogłem być z przyczyn osobistych i nie mogłem się ustosunkować do niektórych wypowiedzi, że był źle oznaczony parking. Osoby, które chciały wiedzieć, gdzie jest parking awaryjny - wiedziały. Były ogłoszenia w „Co w Ręczajach piszczy”, przed szkołą, w sklepach. Radny Szałwia zadał pytanie, czy ten parking rzeczywiście był potrzebny? Na jakiej podstawie pan się wypowiedział? Ile razy był pan na parkingu w Ręczajach? W ogóle wie pan, gdzie są Ręczaje? Ile razy pan pomagał wypchnąć samochód rodzica przyjeżdżającego

czy nauczyciela? Pani sołtys nie raz pomagała wypychać. W jaki sposób pan się może wypowiadać o czymś o czym nie ma pan pojęcia?

Jolanta Sałańska zwróciła się do sołtysa Międzylesia, że wypisuje pan na portalach, że pan występował z wnioskiem o wodociągi, a moje jest takie odczucie, że pan tego nie zrobił, bo pan cały czas był przeciw wodociągowaniu. Będę mówiła wszędzie. Panie Pszczółkowski, pan się nie odzywa, pan tak samo głośował.

Sołtys Helenowa powiedział, że wodociągi powinny być zrobione 10 lat temu, a nie teraz.

Jolanta Sałańska powiedziała, że ówczesna opozycja blokowała, zabraliście pieniądze, na czym wójt stracił 2 mln zł, bo woda pewnie już by była w Cygowie.

Janusz Powała powiedział, że pan radny nie odpowiedział mi na moje pytanie, na jakiej podstawie wysnuł wnioski.

Marek Szałwia powiedział, że po co jakieś wyrwane z kontekstu zdania?

Tomasz Brogowski powiedział, że wy tak wyrwacie właśnie z kontekstu, wypchane ludziom i do tego jest jeszcze sugestie jakieś.

Marek Szałwia powiedział, że mówił o tym, że rada mogła się zastanowić czy termomodernizacja tego budynku nie byłaby ważniejsza od tej kostki. Była mowa o panu Błaszczaku, którego syn dostał tą realizację. Jeżeli będziemy sobie żonglować tak zdaniami wyrwanymi z kontekstu, to każdą wypowiedź można przekreślić...

Janusz Powała zapytał, co jest dla pana ważniejsze – ocieplenie budynku czy bezpieczeństwo dzieci?

Sołtys Nowych Ręczaj odniosła się do wypowiedzi radnego Szałwii i powiedziała, że parking był potrzebny, bo to nie jest tam sam parking, tam jest dojazd do szamba, droga pożarowa. Od pierwszej sesji, kiedy została sołtysiem, wnioskowała o utwardzenie drogi do szamba. To było priorytetem. Budynek szkoły też by się przydało upiększyć, ocieplić, ale tu była sprawa ważniejsza.

Marek Szałwia przeprosił za swoją wcześniejszą wypowiedź. Oczywiście radni podjęli decyzję, żeby przeznaczyć środki na ten cel. Może nie powinienem w ten sposób się wyrazić. Intencją moją było przekazanie poglądu na ten temat. Tam był kwestia dodania środków. Nie pamiętam w jakim to było kontekście.

Sołtys Czubajowizny powiedziała, że tam musi być parking, bo tam TIR-y jeżdżą z taką prędkością, że jakby dziecko wyskoczyło na drogę, to z niego nie byłoby co zbierać. Parking powinien być jeszcze większy i ograniczenia na tej drodze, bo kierowcy nawet się nie zatrzymują, nawet nie zwalniają.

Tomasz Brogowski powiedział, że atakujemy pana Błaszczaka i pana Jasińskiego. Jego zdaniem powinno się korzystać z usług lokalnych przedsiębiorców, którzy zrobią usługę taniej i szybciej. Można się do nich odzywać w każdym momencie.

Wójt Gminy powiedział, że pana Leszek Błaszczak nie może podpisywać umów z urzędem gminy, bo jest radnym. Syn to co innego. Co do Jasińskiego nie chcę się wypowiadać, bo to ze względu na moją żonę moja rodzina. Korzysta z jego usług w minimalnym stopniu, bo jest problem z wypożyczeniem równiarki z zewnątrz. Firmom się nie opłaca sprowadzanie sprzętu na kilka godzin lub kilka dni.

Sołtys Helenowa zapytał o termin przekopania rowu od Górnika w Woli Cygowskiej.

Danuta Bombik powiedziała, że co roku składa wnioski do budżetu w sprawie Górnika.

Wójt Gminy powiedział, że stara się przekazać Górznik pod Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. W ciągu kilku miesięcy powinniśmy to zbyć. Oni na naszą próbę oczyścili Czarną, Rządę i Dorzuchę.

Janusz Powoła Poprosił o interwencję w sprawie leżących obcinanych konarów drzew wzdłuż drogi powiatowej.

Wójt Gminy powiedział, że już to zrobił.

Janusz Powoła zwrócił uwagę na konieczność przestawienia zegara w oświetleniu ulicznym przy ul. Jana Pawła II w Poświętnem od kościoła w stronę Turza. Lampy gasną za wcześnie, chyba według starego czasu.

Marek Szałwia zwrócił uwagę na konieczność wyrównania nawierzchni na drodze Kolno – Trzcinka, gdzie powstały duże koleiny i ludzie się tam zakopują. Zaproponował, żeby wykorzystać środki przeznaczone na transport lokalny.

Wójt Gminy powiedział, że tam jest potrzebny większy nakład. Rok był mokry, posiadały przepusty w drogach lokalnych, które trzeba wymienić. W tej chwili nie przeznaczy większych środków na drogę Trzcinka- Kolno, chyba, że na drugi rok.

Sołtys Stróżek wspomniał o bardzo złej kondycji drogi na Choiny, za Wolą Ręczajską. Utknęła tam karetka pogotowia. Nie było oznakowania.

Wójt gminy powiedział, że większość dróg jest przejezdna, nasze gminne drogi są utwardzone, mogą być doły, ale można wolno przejechać. Karetka musiała w pełną drogę wjechać.

Sołtys Nowych Ręczaj poprosiła o nowe lampy przy szkole i przy przystanku w Nowych Ręczajach.

Sylwester Niżnik zapytał, kto pozwolił na postawienie lampy za strażą w kierunku Ręczaj przy samej szosie. To jest niebezpieczne.

Wójt Gminy powiedział, że zostało to zrealizowane zgodnie z projektem.

Danuta Bombik poprosiła o utwardzenie drogi w kierunku Zawiesiuch, jadąc od Woli Cygowskiej w kierunku Woli Ręczajskiej.

Sylwester Niżnik powiedział, że powiatowa.

Danuta Bombik powiedziała, że tam mieszkają mieszkańcy i pan, do którego często przyjeżdża karetka.

Sołtys Międzyzlesia powiedział, że składał 2 wnioski o wyrównanie poboczy na Międzyzlesiu.

Wójt Gminy powiedział, że ze względów pogodowych w tej chwili nie jest to możliwe. Jak poprawi się pogoda jestem w stanie to skutecznie poprawić.

Jolanta Sałańska zapytała radnego Szałwię, czy złożył pisemne wnioski do budżetu na 2018r. na jakąś inwestycję na Trzcinie?

Marek Szałwia zapytał panią prawnik, czy jest różnica między wnioskiem składanym ustnie w czasie sesji czy pisemnie? Czy z punktu prawa jest jakaś różnica między tymi wnioskami?

Ewa Zareba – Sycik powiedziała, że może pan zgłosić zmiany przy sesji budżetowej.

Wójt Gminy powiedział, że gdyby wpłynął pisemny wniosek, mógł być uwzględniony w projekcie budżetu, a tak musi pan składać zmiany do budżetu.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, że jak każdy radny by składał wnioski w ten sposób, to praca nad budżetem trwałaby pół roku.

Marek Szałwia powiedział, że na bieżąco składał na sesjach prośby od mieszkańców. Sołtysi myślę, którzy na tym terenie pracują, składali takie wnioski. Jako gospodarz, pan Cymerman wie, jakie są potrzeby, więc nie ma co opowiadać, że z powodu takiego, że ja w formie pisemnej wniosku nie złożyłem, to państwo nie mają informacji, jakie są potrzeby na tym terenie. Jak najbardziej wnioski są składane, tylko nie są uwzględniane.

Jolanta Sałańska powiedziała, że pan powinien współpracować z sołtysem. Wnioski, które on panu przedstawia pan powinien na piśmie złożyć w gminie do budżetu.

Wiesław Rozbicki zapytał, czy ten wniosek pisemny coś daje?

Jolanta Sałańska odpowiedziała, że jak składam, to mi daje.

Zastępca Wójta przypomniał o uchwale w sprawie procedowania budżetu. Powiedział, że dzięki wnioskowi składanym w formie pisemnej łatwiej jest pani Skarbnik taki budżet opracować. Inaczej musiałaby siedzieć i przeglądać protokoły z sesji. A budżet to nie jest guma. Była dyskusja nad podatkami, że stawki za wysokie, po co tyle. Najpierw zadbajmy o dochody, a później dopiero będziemy zastanawiali, na co te pieniądze wydać. Póki co dochody mamy takie, a wydatki byśmy chcieli mieć 5 albo 50 razy większe. Nie może być tak, że się składa wniosek na sesji o jakąś inwestycję budżetową. Projektu budżetu nie da się zmienić. Wójt przedstawił radzie do 15 listopada i wysłał ten projekt budżetu do RIO, która wyda opinię. Na tej podstawie budżet będzie uchwalony. Na sesji budżetowej będzie miał pan prawo żeby do tego budżetu zgłosić ewentualnie swoje miejscowości, ale wtedy będzie musiał pan zawnioskować, co ma z tego budżetu być usunięte. Budżet musi się bilansować. Pan musi złożyć wniosek, co z tego budżetu wyrzucić, żeby pańska inwestycja...


Skarbnik Gminy dodała, że radni nie mają prawa zwiększać deficytu.

Ad. 25

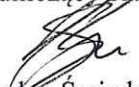
Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nikt się nie zgłosił. Przewodniczący Rady Gminy zamknął posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:


Monika Kaim
Mł. Ref. ds. obsługi rady

Przewodniczący Rady Gminy


Bogdan Świadek